



# HUSARIA 2007 IMPEESA



**GRZEGORZ MAJ CŹW.**  
Wrocławski Krąg Młodych Wędrowników św. Wojciecha. Uczeń 2. klasy bilingwalnej XIV LO im. Polonii Belgijskiej we Wrocławiu. Były zastępowy Jastrzębia z 1. DW św. Franciszka z Asyżu.

Stać się zastępem husarskim – to było moje marzenie. Po burzliwych rozmowach na radzie zastępu i wyborze techniki, marzenie to stało się nasze. Pionierka była tym, w czym czuliśmy się najlepiej. Misje dodatkowe to np. misja apostołska, która stanowiła kontynuację dzieła tworzonego już w ciągu poprzedniego roku, natomiast formacja wydawała się nam rzeczą oczywistą.

Jednak to, co jawi się jako najprostsze, nie zawsze takie bywa. U chłopaków z zastępu przez okrągły rok należało pracować nad brakiem samodyscypliny, tak by np. codzienna modlitwa weszła im w krew. Nie chodzi tu o brak chęci, tylko o słabą pamięć. Jednak po pewnym czasie, wspólnymi siłami, małymi kroczkami modlitwa, mimo że nie najkrótza, stała się rzeczą naturalną.

Pomoc w bibliotece wydawała się nam zajęciem bardzo czochołonnym. Okazało się jednak, że nasza wspólna praca (przy licznych zastępie) nie była problematyczna.

Mieliśmy gotową makietę dwupoziomowej platformy na drzewach. Na prośbę drużynowego i leśnika zmieniliśmy „plan budowy”. Nasz zastęp, kierując pracami całej drużyny, postawił wolnostojącą wieżę do użytku ogólnego, nie tylko harcerskiego (służącą np. do obserwacji zwierząt). Zmiana planu w ekspresowym tempie na szczęście się udała. Jak się jednak okazało, przy dużej ilości osób to nie budowa była największym wyzwaniem, a organizacja pracy. Zmęczenie czterodniową pionierką dawało się we znaki. Wszystko szło dużo wolniej. Nie zdołaliśmy dokończyć budowy w półtora dnia, jak planowaliśmy. Na szczęście znalazło się jeszcze kilka godzin i w dniu, w którym opuszczaliśmy już obozowisko, można było spokojnie stać na szczycie naszej budowli.

Dla mnie „Husaria” jest do zdobycia, gdy spełni się jeden z dwóch wymogów. Pierwszy: jeżeli jest w zastępie większa grupa, która zna się na którejś z technik na wysokim poziomie, wtedy nawet przy początkowym oporze niektórych członków można spróbować. Drugi: jeżeli jest ogromna chęć całego zastępu, żeby zdobyć odznakę „Husarii”, gdyż razem można zrobić wszystko.



Michał Kuczaj, były zastępowy Bobra z 1DW: W „Husarii” mój zastęp brał udział po raz drugi. W poprzednim roku (w tym samym składzie) zmierzaliśmy się z techniką ekspresji, przygotowując drogę krzyżową dla parafii i śpiewniki dla drużyny. W tym roku postanowiliśmy podciągnąć swe umiejętności z topografii. Głównym dziełem było INO dla naszej drużyny. Aby urozmaicić bieganie z mapą, INO oparliśmy na fabule szkolenia dla elitarnej jednostki GROM. Chociaż nie byliśmy tak bardzo z niej zadowoleni, jak w poprzednim roku, to nie żałujemy, ponieważ „Husaria” sprawdza zastęp w kilku wymiarach. Wspólna praca zastępu w obu edycjach „Husarii” umocniła naszą jedność, udowodniła nam, że wystarczą dobre chęci i trochę pracy, aby dokonać czegoś, co my jako zastęp zapamiętamy na zawsze.

### Zastępy, które w tym roku walczyły o odznakę „Husarii”:

1. Bóbr z 1. Drużyny Wrocławskiej św. Franciszka z Asyżu,
2. Jastrząb z 1. Drużyny Wrocławskiej św. Franciszka z Asyżu,
3. Wilk z 1. Drużyny Wrocławskiej św. Franciszka z Asyżu,
4. Wilk z 1. Drużyny Włoszczowskiej św. Stanisława Kostki,
5. Sokół z 3. Drużyny Warszawskiej św. Andrzeja Boboli,
6. Ryś z 3. Drużyny Warszawskiej św. Andrzeja Boboli.

### Zastępy, które zdobyły odznakę „Husarii”:

- Bóbr z 1. Drużyny Wrocławskiej św. Franciszka z Asyżu  
misja techniczna: topografia,
- Jastrząb z 1. Drużyny Wrocławskiej św. Franciszka z Asyżu  
misja techniczna: pionierka.



Znamy już zwycięskie zastępy, które na najbliższych Ogólnopolskich Harcach Majowych otrzymają odznakę „Impeesy 2007”. Zastępami, które wytrzymały do końca rywalizacji, wykonały wszystkie postawione sobie cele i zadania, a tym samym zasługują na miano najlepszych są: SZ Foka z Łowicza i zastęp Kozica z 2. Drużyny Lubelskiej! Gratulacje!

### Impeesa – jak do tego doszło?

Początek 2006 roku. Na spotkaniu Ekipy Krajowej Harcererek ktoś rzucił: „Przestaśmy za zdrójści harcerzom Husarii i zróbmy coś swojego! Niech zastępy dziewcząt też walczą o miano najlepszego”. Początkowo aż 32 zastępy zgłosiły chęć udziału w rywalizacji, ale w styczniu 2007 r. pozostało ich już tylko 20. I te 20 zastępów pracowało według zatwierdzonych przez Ekipę „Impeesy” projektów, opartych na pięciu celach skautingu. W lipcu 2007 r., na koniec obozu Sąd Honorowy ocenił roczną pracę zastępu i podjął decyzję o przyznaniu odznaki „Impeesy”.

### Kim są te najlepsze?

- **Samodzielny Zastęp Foka z Łowicza**  
zastępową: Marcelina Waligórska  
szefowa Sieci SZ BluSZcz: Małgorzata Sobich węd.

- Łatwo nie było – mówią dziewczyny z Foki. W zastępie jedynie Marcela, zastępową, była po przyrzeczeniu. Reszta, a jest nas pięć, jeszcze nie. Udało się. Tworzymy zgrany zastęp, na obozie wygrałyśmy eksplo, pionierkę, a także otrzymałyśmy wstążkę za najlepszy zastęp.

Techniką, nad którą pracowałyśmy w czasie tego roku, była ekspresja. Wybrałyśmy ją, ponieważ każda z nas lubi śpiewać oraz występować na scenie. Zimą koleđowałyśmy po domach. Wiosną uczestniczyłyśmy w warsztatach śpiewu na głosy oraz czytania nut. W czasie obozu zrobiłyśmy warsztaty ze światłocieni dla innych zastępów oraz 10-minutowe przedstawienie o Popielu, na które specjalnie uszyłyśmy stroje, zrobiłyśmy maski i inne rekwizyty. Jednym z zadań było wykonanie „skrzyni ekspresji”. Nasza rozrastała się w czasie każdej zbiórki, a na obozie służyła szczególnie podczas ogniskowych scenek.

Całoroczna służba wygląda trochę inaczej niż to zaplanowałyśmy. Zamiast odrabiać lekcje z dziećmi ze świetlicy, bawiłyśmy się z nimi, głównie w gry i zabawy harcerskie. Wytrzymałyśmy w tej służbie do końca roku szkolnego, a dzieciom tak się spodobało, że obiecałyśmy, iż w przyszłym roku też będziemy do nich przychodzić.

- **Zastęp Kozica z 2. Drużyny Lubelskiej św. Franciszka z Asyżu**  
zastępową: Magdalena Kondrat-Wróbel  
drużynowa: Katarzyna Głós  
Decyzja Sądu Honorowego 2. DL:

1. Sąd Honorowy uznał, że zastęp Kozica zasłużył na przyznanie odznaki „Impeesy”.



fol. Michał Kuczaj

stawianie wieży wykonanej przez Jastrzębia (obóz 1. Drużyny Wrocławskiej)



fol. Michał Kuczaj

zastęp Bóbr z 1. Drużyny Wrocławskiej

2. Uzasadnienie: zastęp pracował przez cały rok, aby wypełnić zadania i w większości postawione cele zostały zrealizowane.

Wszystkie dziewczyny zdobyły wyznaczone stopnie i prawie wszystkie sprawności.

Wykonały dzieło – namiot na wysokości (wygrały konkurs na pionierkę obozową).

Jeśli chodzi o zdrowie – Basia Gancarz wygrała olimpiadę sportową.

Jedynę zastrzeżenie co do służby, która właściwie nie odbyła się z przyczyn wyjaśnionych przez zastępową w raporcie końcowym.

Przygoda trwa! Już wkrótce kolejna odsłona „Impeesy”...



fol. Ania Godlewska

Samodzielny Zastęp Foka z Łowicza



fol. Ala Kozłowska

Samodzielny Zastęp Foka z Łowicza



fol. archiwum FSK

zastęp Kozica z 2. Drużyny Lubelskiej



fol. archiwum FSK

zastęp Kozica z 2. Drużyny Lubelskiej